

ANNA BABICKA-WIRKUS

Akademia Pomorska w Słupsku

e-mail: ankababicka@gmail.com; ORCID: 0000-0002-1292-7351

Pułapki oporu: o trudnościach badania działań opartych na sprzeciwie¹

W artykule poruszam zagadnienie pułapek pojawiających się w pracy z kategorią oporu i jej zastosowaniem w analizach teoretycznych oraz empirycznych. Prezentuję różne ujęcia tego pojęcia oraz omawiam jego wieloaspektowość i kontekstowość. W ramach pracy z tą kategorią wyłoniła się problematyka jej polaryzacji. Zjawisko to z jednej strony powoduje rozmycie kategorii oporu, z drugiej zaś może przyczynić się do jej nadmiernego zawężenia. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku pojawia się ryzyko dostrzegania oporu w każdej sytuacji lub ignorowania jego wyraźnych przejawów. Celem tekstu jest ukazanie trudności w pracy ze złożoną kategorią teoretyczną i empiryczną, jaką niewątpliwie jest „opór” oraz omówienie pułapek wynikających z braku wnikliwej analizy literatury a także krytycznej refleksji nad studiami teoretycznymi i praktycznymi dotyczącymi danego pojęcia i terminów z nim związanych.

Słowa kluczowe: *opór, pułapki, polaryzacja oporu*

Wokół kategorii „opór” narosło wiele kontrowersji, wynikających z mnogości definicji, interpretacji, wieloaspektowości i kontekstowości tego pojęcia. R. Weitz (2001) jest zdania, że zbyt duża swoboda w definiowaniu zjawiska oporu powoduje, że jedni naukowcy prawie wszędzie widzą opór, a inni nie dostrzegają go wcale. Mimo swojej popularności, opór jest jednym z najbardziej niedoprecyzowanych pojęć w naukach społecznych i humanistycznych. Dokonując kwerendy literatury poświęconej zjawiskom oporu, niejednokrotnie możemy natknąć się na definicje tego pojęcia, które są sobie prze-

¹ Artykuł powstał na podstawie referatu pod tytułem *Pułapki oporu – bezład teoretyczny i jego następstwa*, który wygłosiłam podczas XXX Letniej Szkoły Młodych Pedagogów. Odbyła się ona w Katowicach i w Wiśle w dniach 12–16.09.2016 r.

ciwstawne, co może prowadzić odbiorcę do konsternacji. Brak zgodności między badaczami powoduje, że niektórzy definiują opór jako działania dramatyczne, widowiskowe, przejawiane przez grupy ludzi, a inni jako subtelne akty, wpisane w codzienność pojedynczych podmiotów. Złożoność i kontekstowość pojęcia opór sprawia, że jest to kategoria trudna do zdefiniowania, a także do rzetelnego zbadania. Jest to kategoria wymagająca, która wymusza na badaczu zapoznanie się z filozoficznymi, antropologicznymi, psychologicznymi, pedagogicznymi, socjologicznymi oraz politologicznymi jej ujęciami. Zatrzymanie się tylko na jednym ujęciu jest niewystarczające i może prowadzić do rozmycia rdzenia konstytuującego tę kategorię, który tworzą działanie i opozycja (sprzeciw) wobec ucisku.

Brak odpowiedniego ugruntowania kategorii oporu na poziomie ontologicznym i epistemologicznym skutkuje metodologiczną niepoprawnością, co przejawia się w doborze nieodpowiednich metod, technik i narzędzi badawczych. Następstwem tego są potoczne i nieprecyzyjne analizy, które rozmywają pojęcie oporu i prowadzą do jego wieloznaczności.

W artykule przedstawiam różne sposoby ujmowania oporu oraz wprowadzam i omawiam zjawisko polaryzacji oporu, które ukazuje złożoność i wieloaspektowość tej kategorii. Analizuję także konsekwencje, jakie mogą wynikać z pobieżnego zaznajomienia się z tą kategorią, która z jednej strony jest bardzo wymagająca, a z drugiej kluczowa do rozpoznania zjawisk o charakterze społecznym, politycznym czy edukacyjnym.

Od wielości ujęć do polaryzacji oporu

Słownik języka polskiego definiuje opór jako 1) *przeciwstawianie się czyjejś woli lub przemocy; też nieuleganie jakiejś sile*; 2) *siła powstająca przy wprowadzaniu ciała w ruch lub wywołana ruchem tych ciał i skierowana przeciwnie do kierunku ruchu* (<http://sjp.pwn.pl/>). Przeciwstawić się natomiast oznacza *sprzeciwić się komuś, czemuś* (<http://sjp.pwn.pl/>). K. Wiczorek (2015) pisze, że wyraz „opór” jest najbliższym etymologicznie spokrewniony z czasownikiem „opierać się”. Kluczowa w tej kwestii wydaje się uwaga autora, że aby jednostka mogła oprzeć się czemuś, musi oprzeć się na czymś. „*Stawiać opór*” *znaczy: nie chcieć się poddać, nie pozwolić się ugiąć, być twardym* (2015, s. 16). Przytoczone definicje odznaczają się wysokim poziomem ogólności charakterystycznym dla wiedzy potocznej i nie oddają złożoności pojęcia oporu występującego w praktyce naukowo-badawczej.

Przeglądając prace teoretyczne i empiryczne dotyczące zjawisk oporu, natknąć się można na pokaźną grupę definicji tego pojęcia (Bielska 2013). Ze względu na ramy objętościowe tekstu, nie będę ich tu prezentować. Skupię się na ukazaniu złożoności kategorii „opór”, jej kontekstowości i cech ją konstytuujących, co do których panuje powszechna zgoda wśród specjalistów zajmujących się tą problematyką.

Badacze używają terminu „opór” do opisu różnorodnych działań występujących na wszystkich poziomach życia społecznego ludzi (indywidualnym, wspólnotowym i instytucjonalnym). Z tego względu akty oporu dostrzegane są w rozmaitych obszarach działania ludzi, począwszy od ruchów rewolucyjnych, a skończywszy na noszeniu specyficznej fryzury (Hollander, Einwohner, 2004). Brak dookreślenia warunków zaistnienia oporu powoduje, że często za takie działania uważane są przypadkowe akty, które nie noszą znamion sprzeciwu. J.P. Sharpe, P. Routledge, C. Philo i R. Paddison (2000) podkreślili wręcz, że kategoria oporu tak dalece została zaadaptowana przez badaczy wywodzących się z różnych dyscyplin naukowych, że straciła swój sens, rozmyła się.

Opór może być rozpatrywany przez pryzmat różnych perspektyw. Jedną z nich wyznaczają poziomy życia społecznego. Zatem, z aktami sprzeciwu możemy mieć do czynienia zarówno w skali mikro-, mezo-, jak i makrosocjalnej. W zależności od skali przyjmują one odmienne formy i osadzone są w różnych kontekstach. Kolejną istotną perspektywę oglądu kategorii oporu wyznacza przyjęty paradygmat badawczy. Działania oporowe mogą być analizowane przez pryzmat funkcjonalizmu, strukturalizmu, interakcjonizmu czy teorii krytycznej. W każdej z tych koncepcji opór będzie miał inne znaczenie, będzie występował w odmiennych relacjach i sytuacjach, a także będzie prowadził do odmiennych konsekwencji. W zależności od przyjętej perspektywy opór będzie powiązany z innymi obszernymi kategoriami. Należą do nich takie pojęcia, jak: przeciwhegemonia (A. Gramsci), przeciwruch (K. Polany), infrapolityka (J.C. Scott), władza (M. Foucault), przeciwwładza (U. Beck), emancypacja (H.A. Giroux), polityczność (C. Schmitt, Ch. Mouffe) czy estetyka (J. Rancière, B. Frydarczyk). W zestawieniu z nimi nabiera on odmiennego znaczenia z powodu uwypuklenia odmiennych aspektów swego funkcjonowania.

Analiza bogatej literatury na temat oporu i sposobów jego przejawiania się uprawnia do rozróżnienia dwóch odmiennych grup koncepcji oporu: modernistycznej i postmodernistycznej. Do badaczy definiujących opór w modernistyczny sposób należą m.in. P. Willis, J.C. Scott i H.A. Giroux. Postmodernistyczny pogląd na działania opozycyjne przejawiają J. Butler, M. Foucault, czy R. Weitz. Jak stwierdza R. Raby (2005), opór w perspektywie modernistycznej postrzegany jest jako działanie opozycyjne, którego celem jest naruszenie lub zburzenie tego, co podporządkowani aktorzy definiują jako relacje władzy. Występują tu następujące formy oporu: aktywny kolektywny, aktywny heroiczny, pasywny kolektywny lub heroiczny oraz przejęcie – asymilacja. Postmodernistyczne ujęcie oporu jest bardziej fragmentaryczne i ulotne. Badacze większą wagę przywiązują w tym podejściu do analiz lokalnych i kontekstualnych. R. Raby wyróżnia następujące typy postmodernistycznego oporu: językowy (lingwistyczny), dezidentyfikację, opór strategiczny, alternatywne dyskursy i zarządzanie ciałem (tamże).

Złożoność i niejednoznaczność kategorii „opór” wynika także z faktu, że w literaturze odnaleźć możemy przeciwstawne ujęcia tego typu zjawisk. Określę ten fenomen mianem „polaryzacji oporu”, co zostało zaprezentowane na rys. 1. Wprowadzając kategorię „polaryzacji oporu”, chciałam podkreślić rozbieżność w definiowaniu oporu

występujący na każdym z zaprezentowanych kontynuów. Warto zaznaczyć, że zwolennicy lokowania oporu na jednym z biegunów danego kontinuum odrzucają zazwyczaj rozumienie oporu, typowe dla jego drugiego krańca. Działania oporowe umiejscawiają się na jednym z dwóch biegunów. Wyróżnić zatem można definicje oporu, które odnajdują ten fenomen wyłącznie w działaniach dramatycznych. Są one zazwyczaj widowiskowe i często zarezerwowane dla sfery *sacrum*. Na przeciwnym biegunie tego kontinuum lokują się działania subtelne, które wpisane są w codzienność. Nie są one tak spektakularne i efektowne jak poprzednie. Kolejne kontinuum wyznaczają działania zbiorowe i działania indywidualne. Przykładami pierwszych są ruchy społeczne czy subkultury. Drugie natomiast przypisane są jednostkowym aktom oporu. Opór może być rozpatrywany jako działania prospołeczne lub antyspołeczne. W tym przypadku istotne jest zdefiniowanie tego, co służy społeczeństwu i ustanowionemu porządkowi, a co niszczy wypracowane struktury społeczne. Do czynów prospołecznych można zaliczyć działania podejmowane w obronie dobra wspólnego, demokracji czy praw człowieka. Akty przeciwne będą definiowane jako antyspołeczne. Bliskie temu rozróżnieniu jest kolejne kontinuum wyznaczone przez działania pokojowe i te, które opierają się na przemocy. Do pierwszych można zaliczyć demonstracje i protesty, w trakcie których nie dochodzi do aktów fizycznej czy psychicznej agresji. Działania takie jak na przykład rewolucje, wojny są powiązane zazwyczaj w morderstwami, rabunkami czy gwałtami. Kolejne kontinuum tworzą działania jawne i ukryte. Pierwsze są łatwo rozpoznawalne jako akty oporu przez cel, na który są kierowane, oraz przez obserwatora. Opór ukryty jest często niedostrzegalny przez cel, jednak ma znaczenie dla podmiotu działającego. Ma on zatem charakter symboliczny (Scott 1985). Opór może być definiowany także jako działania instrumentalne bądź ekspresyjne. W pierwszym przypadku działania oporowe będą nakierowane na realizację określonych celów jednostkowych lub grupowych. W drugim będą wynikiem wewnętrznych potrzeb człowieka. Jak podkreśla E. Bielska (2013), często współistnieją one z aktami instrumentalnymi. Opór może być również działaniem uświadomionym lub nieświadomionym. Jako aktywność uświadomiona jest to działanie celowe, które powinno przynieść założone rezultaty. Posługując się typologią zaproponowaną przez P. McLarena (1999), zaliczyć tu można zarówno akty oporu czynnego, jak i biernego. Opór nieświadomiony jest wyłącznie oporem biernym. W tym przypadku podmiot nie podejmuje refleksji dotyczącej motywacji, celu i konsekwencji danego działania. Opór może być także definiowany jako działanie nastawione na zmianę istniejącego porządku lub na jego utrzymanie (Watson 1971). Wariant pierwszy skupia się na aktach zmierzających do transformacji lub transgresji istniejącego ładu. W przypadku drugiego wariantu chodzi o utrzymanie istniejącego stanu rzeczy i niezgodę na zmiany.

Istotną kwestią wyłaniającą się podczas analizy kategorii „opór” jest jej znaczenie dla rozwoju jednostki i zbiorowości. Opór bardzo często rozpatrywany jest w kategorii przeciwstawiania się, buntu, wolności od czegoś/kogoś. Odwołując to do róży eman-

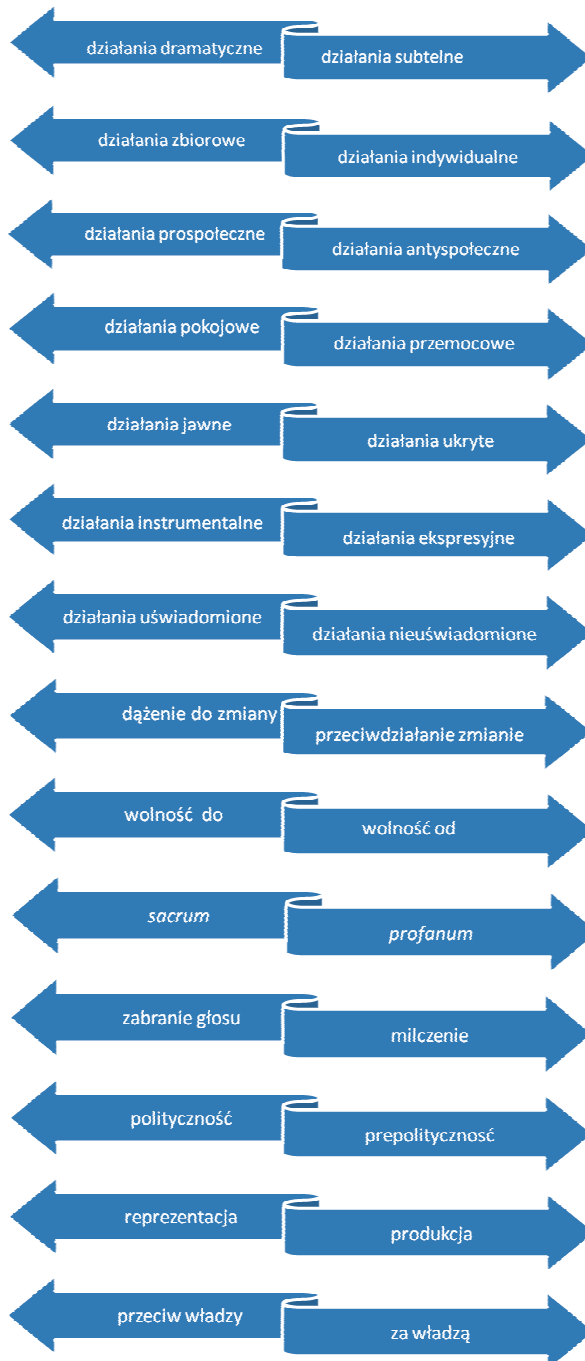
cypacyjnej stworzonej przez M. Czerepaniak-Walczak (2006, s. 142), stwierdzam, że tego typu opór sprowadza się do *buntu przeciw*, którego celem (...) *jest wolność od uciążliwości, których źródła tkwią poza podmiotem* (tamże). Opór stanowi tu cel sam w sobie. Poprzez takie działanie jednostka nie dąży do osiągnięcia nowych pól wolności. Jego rezultatem jest *anty-porządek*, czyli odwrócone odbicie starego i coraz bardziej amorficznego oraz amoralnego świata (Wieczorek 2015). Egzemplifikacją tego stanu są przytoczone przez K. Wieczorka słowa jednego z bohaterów dramatu *Tango* S. Mrożka (1996, s. 57): *jest tylko jedna zasada: nie krępować się i robić to, na co ma się ochotę*. Definiowanie oporu na biegunie *wolności do* odnosi się do opisanego przez M. Czerepaniak-Walczak *buntu za*, którego celem jest pozyskiwanie dostępu do nowych praw i pól wolności. Znaczenie ma tu gotowość do poniesienia konsekwencji swoich działań (Czerepaniak-Walczak 2006). Taki opór jest przejawem kompetencji emancypacyjnych podmiotu i niesie ze sobą zmianę dominującego porządku. Wynika z krytycznego namysłu jednostki nad rzeczywistością.

Następne kontinuum tworzą działania oporowe przybierające formę odważnego zabierania głosu przez podmiot w sprawach dla niego ważnych. Na przeciwległym biegunie znajduje się brak werbalnych reakcji na ujarzmienie. Jest to forma symbolicznego sprzeciwu, która może być zarówno działaniem uświadomionym, jak i nieuświadomionym. Jest to częsta forma oporu stosowana przez uczniów w relacjach z nauczycielem (Babicka-Wirkus 2015).

Opór może także być przypisany sferom *sacrum* lub *profanum*. W pierwszym przypadku działania opozycyjne będą wyraźne, dramatyczne i łatwo dostrzegalne dla obserwatora. Natomiast opór w sferze *profanum* jest bardziej subtelny i trudniej definiowalny zarówno przez cel, na który jest skierowany, jak i przez obserwatora. J. Scott (1985) wskazuje, że opór codzienny przypisany sferze *profanum* cechuje się unikaniem bezpośredniej symbolicznej konfrontacji z autorytetem lub normami tworzonymi przez elity społeczne. Opór tego typu zazwyczaj nie wymaga planowania i koordynacji działań, jak ma to zazwyczaj miejsce w sferze *sacrum*. Często przybiera formę indywidualnej samo-pomocy.

Według E. Genovese'a (1974) ze względu na konsekwencje i intencje towarzyszące działaniom opartym na sprzeciwie, można wyróżnić dwie formy oporu: polityczny i prepolityczny. Pierwszy określa on mianem „oporu prawdziwego”, który cechuje się zorganizowaniem, systematycznością i współpracą. Powstaje on w wyniku naruszenia pewnych zasad lub może być bezinteresowny. Niesie ze sobą rewolucyjne konsekwencje lub ucieleśnia te idee i intencje, które kwestionują obowiązujący porządek. Opór prepolityczny definiowany jest jako przeciwieństwo pierwszego.

Definicje oporu można ulokować na kontinuum tworzonym przez sferę reprezentacji i produkcji. Na pierwszym końcu tego kontinuum lokują się działania opozycyjne, które wykorzystują język i symbole ustanowione przez władzę. Na drugim zaś symbole i znaczenia tworzone są za pośrednictwem *performansu*. Ma on znaczenie dla przekraczania istniejącego porządku i ukazywania nowego (Hynes 2013).



Rys. 1. Polaryzacja oporu. Źródło: opracowanie własne

Ostatnia zaproponowana przeze mnie polaryzacja definiowania oporu zachodzi na osi działań skierowanych przeciw panującej władzy i działań opozycyjnych nakierowanych na czyny antyrządowe. Tego typu działania możemy obserwować w obecnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. Z jednej strony mamy ruchy społeczne wyrosłe na gruncie obywatelskiego nieposłuszeństwa wobec nagannych działań władzy. Z drugiej zaś istnieją kontrruchy, które opowiadają się za proponowanym i wprowadzonym przez władzę porządkiem. Dla uchwycenia sensu tego rozróżnienia znacząca wydaje się wprowadzona przez J. Rancièrè'a (2007) kategoria „dzielenia postrzegalnego”, czyli definiowania i uznawania tego, co ma znaczenie, i wyciszania głosów odmiennych. W zależności od tego, kto ma władzę definiowania tego, co postrzegalne, ten będzie narzucał swoje rozumienie innym, podporządkowanym. Taka sytuacja dotyczy też definiowania i uznawania oporu.

Mimo wielowymiarowości zjawisk oporu, można wyróżnić dwie jego cechy, które są rdzeniem tej kategorii. Są to: działanie i opozycja. Oporu nie można zdefiniować jako cechy czy stanu jednostki, która się sprzeciwia. Jest to aktywne działanie, które przybiera różne formy: werbalne, poznawcze lub fizyczne. R. Weitz (2001, s. 670) na przykład definiuje opór jako działania, które nie tylko są skierowane przeciwko podporządkowaniu, ale także zmierzają do prowokowania uprzywilejowanych ideologii, które wspierają tę subordynację. J.W. Rubin (1996, s. 245) z kolei definiuje opór jako działania angażujące świadomość, działania kolektywne oraz bezpośrednio naruszające struktury władzy. Już na przykładzie tych dwóch definicji dostrzec można różne znaczenia, jakie autorzy przypisują kategorii działania. Opór jest też skierowany przeciwko komuś lub czemuś (Hollander, Einwohner 2004). Stanowi on przejaw niezgody na obowiązujący kształt rzeczywistości. W tym przypadku, podobnie jak przy kategorii „działanie”, mamy do czynienia z nadawaniem terminowi „opozycja” odmiennych znaczeń. Wyrażają się one w stosowaniu takich terminów, jak sprzeciwianie się, zmiana społeczna, wyzwanie, deliberatywne odrzucenie itp.

Zasadzki beztroski badacza

Nad kategorią oporu pochyłili się w swoich rozważaniach filozofowie, antropolodzy, socjologowie, psychologowie i reprezentanci nauk o zdrowiu, nie wspominając już o naukach ścisłych. Jest to pojęcie inter- i transdyscyplinarne. Nie sposób zatem zajmować się tym pojęciem i posługiwać się jego wykładnią wypracowaną na przykład tylko na gruncie filozofii. Każda z tych dyscyplin wiedzy promuje inny model myślenia o oporze, natomiast w obszarze nauk społecznych i humanistycznych często ścierają się ze sobą odmienne podejścia, co powoduje poczucie rozmywania się tej katego-

rii. Posiadanie wiedzy i świadomości różnych ujęć oporu pozwoli badaczowi wybrać taką definicję operacyjną, która umożliwi zakreszenie pola badań własnych.

Opór jest pojęciem, które trudno zastosować w praktyce badawczej ze względu na jego złożoność i wielokontekstowość, a także zjawisko polaryzacji. Może to prowadzić do nadinterpretacji i dostrzegania oporu tam, gdzie go nie ma, lub niedostrzegania jego przejawów. Problem tkwi często w braku odpowiedniego osadzenia teoretycznego tej kategorii. J.A. Hollander i R.L. Einwohner (2004) na podstawie analizy publikacji na temat oporu stwierdzają, że zazwyczaj brak jest w nich podstaw teoretycznych, które stanowiłyby ramy definicyjne tego zjawiska. W większości przeanalizowanych przez te badaczki prac brakowało precyzyjnej definicji oporu. Takie praktyki skutkują rozmyciem pojęciowym, a co za tym idzie, brakiem precyzji przy określaniu przedmiotu badań. Konsekwencjami tego są nieprawidłowo przeprowadzone badania i wyciągane na ich podstawie wnioski. Taki stan rzeczy przyczynia się tylko do pogłębiania poczucia bezładu towarzyszącego tej kategorii.

Kolejną pułapką jest przenoszenie potocznego rozumienia pojęcia „opór” do praktyki badawczej. Wielu badaczy używa zamiennie pojęć „opór”, „bunt” czy „kontestacja”. Bliższe przyjrzenie się ich znaczeniu, które wykracza poza definicje zaczerpnięte ze *Słownika języka polskiego*, ukazuje różnice między nimi. R. Raby (2005) dokonała rozróżnienia tych trzech pojęć. Według niej z buntem mamy do czynienia wówczas, gdy działania opozycyjne nie mają charakteru politycznego, są bezrefleksyjne i irracjonalne. Opór jest natomiast działaniem refleksyjnym, który ma znaczenie polityczne. Jest on ukierunkowany na osiągnięcie określonego celu. Bliskie temu rozumieniu jest pojęcie kontestacji. Jednak kontestacja jest działaniem ukierunkowanym na zakwestionowanie relacji dominacji o zasięgu lokalnym. Warto tu zaznaczyć, że rozróżnienie R. Raby zostało skrytykowane. Przytaczam je w tym miejscu wyłącznie w celu ukazania różnic znaczeniowych między tymi pojęciami.

Opór jest kategorią angażującą. Wymaga krytycznego namysłu nad jej znaczeniem i ugruntowaniem ontologicznym, epistemologicznym i metodologicznym.

Pułapki redukcjonizmu w badaniach nad zjawiskami oporu

Złożoność kategorii „opór” oraz wielość przestrzeni i poziomów życia społecznego, w których się on przejawia, skłaniają badaczy do stosowania zabiegów redukcjonistycznych w badaniach. Na problem ten w odniesieniu do problematyki łączności i rozłączności teorii i praktyki pedagogicznej zwrócił uwagę w swoim wystąpieniu w ramach XXX Letniej Szkoły Młodych Pedagogów J. Gara (2016).

Wymienił on siedem podstawowych typów nastawień redukcjonistycznych badacza, które odnaleźć można również w studiach i badaniach poświęconych kwestii oporu.

Pierwsza pułapka to redukcjonizm przewartościowującego potencjału teorii dla praktyki oraz praktyki dla teorii. W kontekście analizowanej w tym artykule kategorii przejawia się ona w tym, że badacze prowadzący badania nad zagadnieniem działań oporowych albo skupiają się wyłącznie na teoretycznych rozważaniach, albo zajmują się tylko jego aspektami empirycznymi. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku nie dochodzi do połączenia obydwu podejść lub występuje ono w niewielkim zakresie. Taka sytuacja przekłada się na opracowania zbyt teoretyczne, abstrakcyjne, które w niewielkim stopniu mają zastosowanie w praktyce i na odwrót – powstawanie raportów badawczych lub opisów przypadków, które z racji nieposiadania ugruntowanej teoretycznej mają niewielki potencjał teoriiotwórczy.

Niebezpieczną pułapką czyhającą na badacza problematyki oporu jest redukcjonizm zdolności autonomicznego i adekwatnego rozumowania w obliczu środowiskowo mainstreamowych presji. W odniesieniu do omawianego zagadnienia uwidacznia się to w wielości prac na temat oporu, które wynikają z mody na ten temat. Badacze przyjmują za oczywisty, modny czy dominujący w danym momencie model definiowania, badania lub analizowania oporu, który nie zawsze jest adekwatny do specyfiki środowiska, w którym prowadzone są badania. Problem uwidacznia się już w momencie wyboru strategii badawczych, który motywowany jest nie specyfiką przedmiotu badań, lecz panującym w danej chwili trendem na badania ilościowe, jakościowe czy mieszane. Niekiedy analizy materiału empirycznego mogą być również podporządkowane dominującym trendom, co z kolei stwarza zagrożenie pominięcia znaczących aspektów zjawiska bądź też usilnego „naginania” interpretacji, aby wpisywały się one w obecne w nauce tendencje do ukazywania aplikacyjnego charakteru prowadzonych analiz.

Studia i badania nad oporem często popadają w opisaną przez J. Garę pułapkę redukcjonizmu znaczenia całości jako struktury konstytuującej sens i znaczenie części. Jak już podkreślałam wcześniej, działania oporowe nie mogą być wypreparowane z kontekstów historycznych, kulturowych, społecznych, politycznych czy środowiskowych, ponieważ powoduje to utratę ich sensu i znaczenia. Brak uwzględnienia tych aspektów przyczynia się do nieprawidłowego odczytywania określonych działań jako opozycyjnych lub też pozbawianiu tych aktów motywacji wynikających z niezgody. Może to również grozić popadnięciem w kolejną pułapkę – redukcjonizmu niedookreśloności i stopniowalności granic otwartości wyobraźni teoretycznej. W tym przypadku chodzi o bezrefleksyjne przyjmowanie założeń teoretycznych, co skutkuje spłyceciem perspektywy oglądu działań opartych na sprzeciwie. *Namysł teoretyczny ma bowiem to do siebie, o czym poucza zarówno historia nauki, jak i filozofia nauki, że może być perspektywiczny i daleko wykraczać poza strukturę doświadczeń i reprezentacji poznawczych uznanych za oczywiste, bo*

mieszczące się w granicach aktualnych uwarunkowań i determinant określonego czasu i miejsca (Gara 2016). Takie nastawienie może prowadzić do „naginania” danych do teorii, co nie służy jej weryfikacji i rozwojowi. Nie pozwala to również na uchwycenie specyficznego kontekstu społeczno-polityczno-kulturowego, w którym były prowadzone badania, a który może i zazwyczaj jest odmienny od warunków, w jakich tworzona była dana teoria.

Następna pułapka redukcjonizmu sprowadza się do redukcjonowania określoności i rozpoznawalności granic tego, co warunkujące i uwarunkowane. Wiąże się to ze zbyt ogólnikowym i selektywnym traktowaniem działań oporowych. P. McLaren (2015; 1999) w swoich analizach oporu uczniów uwypuklił znaczenie czynników warunkujących i uwarunkowanych przez tego typu akty. Rozpoznanie ich jest kluczowe dla prawidłowego odczytania sensu oporu. Nie jest to jednak proste zadanie i wymaga dużego zaangażowania badacza, który w badaniach powinien uwzględnić kontekst danego aktu lub procesu oporu, jego przebieg oraz konsekwencje, jakie spowodował. Problem polega często na tym, że jednostki lub grupy przejawiające działania oparte na sprzeczności nie są w stanie przewidzieć, w jakim stopniu osiągną założony cel, a w jakim zakresie ich działania przyniosą niezamierzone skutki. Próby uchwycenia danej sytuacji w całości są niezbędne dla prawidłowego odczytania i zrozumienia oporu.

Istotną przeszkodą w rzetelnych studiach teoretycznych i empirycznych nad działaniami opozycyjnymi jest redukcjonizm dystansu wobec własnych, utrwalonych jednostkowo (subiektywny system preferencji) lub środowiskowo (zobiektywizowany system normatywny) pewników i oczywistości. Pułapka jest szczególnie groźna, ponieważ brak świadomości własnych przesądów i przesądów zniekształca lub uniemożliwia prawidłowe odczytanie i zinterpretowanie oporu. Brak samoświadomości badacza w tym względzie prowadzić może do niecelowego zawężania interpretacji i wniosków oraz wpisywania ich w znane i aprobowane schematy.

Ostatnia, lecz nie mniej niebezpieczna od pozostałych, jest pułapka, która wiąże się z redukcjonizmem sensotwórczości (wpływowości i sprawczości) nieeksploatowanych lub skrywanych akcydensów doświadczenia świata życia codziennego. Szczególnie narażeni na nią są badacze symbolicznych form oporu. Są one często skrywane i nieoczywiste dla celu, w który są wymierzone. Z podobną sytuacją mamy do czynienia również w przypadku obserwatora, który może ich nie dostrzec lub zinterpretować je w niewłaściwy sposób. Ich subtelność lub subwersja mogą być niedostrzegane przez badacza. Jest to duże zagrożenie związane ze studiami nad oporem codziennym, który nie jest tak widowiskowy, jak dramatyczne akty oporu. Jak podkreśla J. Gara (2016): *Nieeksploatowane lub ukryte wymiary świata życia codziennego nie tylko bowiem wpływają, ale często w sposób zasadniczy wpływają na przejawy i postacie „ekonomii codziennego istnienia” i „melioryzacji teraźniejszości”, które zostają uwidocznione w zjawiskach, procesach i stanach rzeczy określających przedmiotowe pola poszczególnych badań.*

Wnioski

Opór jako jedna z kluczowych kategorii nauk społecznych i humanistycznych jest zjawiskiem złożonym i wielowymiarowym, które występuje w różnych sferach i na różnych poziomach życia jednostkowego i zbiorowego, przez co jest on trudny do jednoznacznego zdefiniowania. Świadczy o tym obszerna literatura teoretyczna i empiryczna dotycząca tego zagadnienia. Opór jest również mocno zakorzeniony w praktykach dnia codziennego, co powoduje, że funkcjonuje także w potocznym dyskursie, a to z kolei sprzyja rozmyciu jego znaczenia i wprowadza niebezpieczeństwo powierzchownego postrzegania. Taki stan rzeczy sprzyja także występowaniu redukcjonizmu przejawiającego się na różnych poziomach analizy i interpretacji materiału empirycznego.

Jak podkreśla R. Raby (2005), to, co w jednym kontekście przez pewną grupę ludzi uznane jest za opór, w tym samym czasie przez inną grupę może być interpretowane zgoła odmiennie. Dlatego też, z perspektywy badacza zajmującego się tą problematyką, istotne jest rozpatrywanie działań opozycyjnych w kontekście społecznym, politycznym, genderowym, historycznym czy też psychologicznym. Uwzględnianie szerokiego kontekstu, w jakim zwykle przejawiają się zjawiska oporowe, jest zabiegiem niezbędnym do trafnego, empirycznie adekwatnego projektowania badań własnych.

Ważne jest również posiadanie przez badaczy świadomości i wiedzy o złożoności tej problematyki, ponieważ umożliwi to im uniknięcie licznych pułapek. Ostrożność w podejściu do problematyki oporu wskazana jest na każdym etapie postępowania badawczego i analitycznego oraz wymaga dużej samodyscypliny, a także nastawienia krytycznego u badacza. Opór, będąc kategorią angażującą, stanowi wyzwanie badawcze, ponieważ wymaga szerokiej wiedzy o procesach społecznych, politycznych, antropologicznych i kulturowych. Jednocześnie wymaga wysokich kompetencji, którymi należy wykazać się na etapie gromadzenia oraz analizy danych.

Podsumowując, szczególnie niebezpieczne dla badacza są pułapki wynikające z nadinterpretacji lub niedointerpretacji tego pojęcia, które skutkują pobieżnością analiz materiału empirycznego. Przekłada się to następnie na powierzchowne i nieugruntowane w danych konkluzje. Taki stan rzeczy przyczynia się do powielania mizernych jakościowo projektów badawczych i do dalszego zagmatwania tej dialektycznej w swym charakterze kategorii społecznej.

Bibliografia

BABICKA-WIRKUS A., 2015, *Uczeń (nie) biega i (nie) krzyczy. Rytuały oporu jako przejaw autoekspresji uczniów*, Kraków.

- BIELSKA E., 2013, *Koncepcje oporu we współczesnych naukach społecznych. Główne problemy, pojęcia, rozstrzygnięcia*, Katowice.
- CZEREPIANIAK-WALCZAK M., 2006, *Pedagogika emancypacyjna. Rozwój świadomości krytycznej człowieka*, Gdańsk.
- GARA J., 2016, *Fenomen nieredukowalności teorii i praktyki pedagogicznej* – wystąpienie na XXX Letniej Szkole Młodych Pedagogów Pułapki badań nad edukacją, Katowice–Wisła, 12–16 września 2016 r.
- GENOVESE E., 1974, *Roll, Jordan, Roll: The World the Slaves Made*, New York.
- HOLLANDER J.A., EINWOHNER R.L., 2004, *Conceptualizing Resistance*, Sociological Forum, Vol. 19, No. 4.
- HYNES M., 2013, *Reconceptualizing resistance: sociology and the affective dimension of resistance*, The British Journal of Sociology, Vol. 64, Issue 4.
- MCCLAREN P., 2015, *Życie w szkołach. Wprowadzenie do pedagogiki krytycznej*, przekł. A. Dziemianowicz-Bąk, J. Dzierzgowski, M. Starnawski, Wrocław.
- MCCLAREN P., 1999, *Schooling as a Ritual Performance. Toward Political Economy of Educational Symbols and Gestures*, Lanham–Boulder–New York–Oxford.
- MROŻEK S., 1996, *Tango*, s. 57; za: K. Wieczorek, 2015, *Skrzydeł nam trzeba czy ołowiu? Kreatywność człowieka a struktura przestrzeni wolności*, [w:] J. Wacha, Ł. Janicki (red.), *Opór – Protest – Wykroczenie*, Lublin.
- RABY R., 2005, *What is Resistance?*, Journal of Youth Studies, Vol. 8, No. 2.
- RANCIÈRE J., 2007, *Dzielenie postrzegalnego. Estetyka i polityka*, przekł. M. Kropiwnicki, J. Sowa, Kraków.
- RUBIN J.W., 1996, *Defining resistance: Contested interpretations of everyday acts*, [in:] A. Sarat, S.S. Silbey (red.), *Studies in Law, Politics, and Society*, Vol. 16, Greenwich, CT.
- SCOTT J., 1985, *Weapons of the Weak. Everyday Forms of Peasant Resistance*, London.
- SHARPE J., ROUTLEDGE P., PHILO C., PADDISON R., 2000, *Entanglements of power: geographies of domination/resistance*, [in:] C. Philo, P. Routledge, J. Sharpe, R. Paddison (eds.), *Entanglements of Power: Geographies of Domination/Resistance*, London.
- Słownik języka polskiego*, <http://sjp.pwn.pl/>
- WATSON G., 1971, *Resistance to Change*, American Behavioral Scientist, Vol. 14.
- WEITZ R., 2001, *Women and their hair: Seeking Power through resistance and accommodation*, Gender & Society, No. 15.
- WIECZOREK K., 2015, *Skrzydeł nam trzeba czy ołowiu? Kreatywność człowieka a struktura przestrzeni wolności*, [w:] J. Wacha, Ł. Janicki (red.), *Opór – Protest – Wykroczenie*, Lublin.

The pitfalls of resistance: the challenges of researching actions based on opposition

The article addresses the issue of pitfalls which appear during work with the category of resistance and its application in theoretical and empirical analyses. The article presents different perspectives on this notion and discusses its multidimensional character and contextuality. What emerged from the work with that category is its polarization. This phenomenon blurs the category of resistance, at the same time contributing to its excessive limitation. In both cases, there is a risk of recognizing resistance in every situation or ignoring its explicit displays. The aim of the article is to show the struggles of working with a complex theoretical and empirical category that is “resistance” as well as to discuss the pitfalls resulting from the lack of thorough literature analysis and a critical reflection on theoretical and practical studies concerning a given concept and terms connected to it.

Keywords: *resistance, research pitfalls, polarization of resistance*